

Tygodnik Gospodarczy



Rok IV

Poznań, dnia 7 sierpnia 1948

Nr 32

TREŚĆ: Przewłaszczenie na zabezpieczenie — Dienne zestawienia sprzedaży (str. 371) — Wątpliwości prawne przy wykonywaniu nowej listy rzemiosł (str. 372) — Uzbrojenie budynków fabrycznych (str. 374) — Praktyka i wykładnia prawa skarbowego (str. 376) — Wyjaśnienia w sprawach księgowych (str. 378) — Książki na desłane, Komunikaty i Handel zagraniczny (str. 379) — Kartoteka: Układ, postępowanie układowe. Giełdy towarowe.

Przewłaszczenie na zabezpieczenie

1. **Uwagi wstępne** — W Przeglądzie Notarialnym nr 7/8 z br. zostało opublikowane orzeczenie Sądu Najwyższego o dużym znaczeniu praktycznym. W myśl tego orzeczenia, dopuszczalne jest zabezpieczenie wierzytelności przez przeniesienie na wierzyciela prawa własności rzeczy ruchomej z równoczesnym ustanowieniem zobowiązania wierzyciela do korzystania z prawa własności tylko w granicach umowy stron.

Orzeczenie to usunęło wreszcie niejasności w dziedzinie przewłaszczenia na zabezpieczenie. Dotychczas nie było pewne czy przewłaszczenie — przed wojną często stosowane — jest nadal dopuszczalne pod rządami nowego prawa rzeczowego, które obowiązuje od 1 stycznia 1947 r.

2. **Konstrukcja prawna** — Przewłaszczenie na zabezpieczenie, zwane również powierniczym, czyli fiducjarnym przeniesieniem własności celem zabezpieczenia, albo też — błędnie — zastawem powierniczym, jest instytucją nieuregulowaną przez nasze ustawy. W wypadku takiego przewłaszczenia, właściciel rzeczy przenosi własność rzeczy na wierzyciela, który udziela kredytu, z tym jednak zastrzeżeniem, że wierzyciel będzie używał swego prawa w sposób ograniczony. Strony tu wprowadzają ograniczenie prawa wierzyciela, który staje się właścicielem rzeczy. Nowemu właścicielowi, czyli powierniczemu właścicielowi, wolno korzystać z prawa własności jedynie w taki sposób, aby zabezpieczyć w odpowiednim czasie realizację swych pretensji, wynikających np. z udzielonej pożyczki. W szczególności, na powierniczym właścicielu ciążyć będzie obowiązek przeniesienia z powrotem własności rzeczy na dawnego właściciela, gdy dłużnik spłaci swój dług. Z tej też przyczyny powiernicznemu właścicielowi nie wolno rozporządzać nabytą własnością, dopóki dłużnik nie jest w zwłoce, a zwłaszcza przenosić własność rzeczy na osoby trzecie.

Widzimy więc, że przeniesienie własności celem zabezpieczenia ma za zadanie stworzenie prawa własności dla wierzyciela jedynie na czas ograniczony. Z chwilą spłacenia długu, własność ma powrócić do dawnego właściciela.

Przeniesienie własności daje tę wielką korzyść gospodarczą, że umożliwia pozostawienie rzeczy w rękach dotychczasowego właściciela.

Powiernicze przeniesienie własności może mieć zastosowanie tak do ruchomości, jak i do nieruchomości. W praktyce spotykamy się z przewłaszczeniem na zabezpieczenie prawie wyłącznie rzeczy ruchomych. Przewłaszczenie nieruchomości — ze względu na trudności wypływające z przepisów prawa oraz na duże opłaty związane z zawarciem umowy notarialnej i nabyciem prawa własności na nieruchomości — prawie zupełnie jest niespotykane. Poza tym prawo hipoteczne — dzięki któremu nieruchomości, będąca przedmiotem zabezpieczenia, pozostaje nadal w rękach zadłużonego właściciela — wyklucza celowe stosowanie przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie.

3. **Forma zawarcia umowy o przewłaszczenie ruchomości na zabezpieczenie** — Przeniesienie własności rzeczy ruchomej następuje z mocy samej umowy między właścicielem i nabywcą. Wystarczy do tego samo w jakiegokolwiek formie dokonane oświadczenie woli stron, że własność ma przejść, aby własność przeszła na powierniczego właściciela. Nie jest tu potrzebna żadna forma pisemna ani też oddanie rzeczy nabywcy. Taka umowa ma charakter rzeczowy i stwarza stosunek bezpośredni nabywcy do rzeczy.

Przeniesienie własności rzeczy ruchomej może nastąpić z różnymi zastrzeżeniami a również z zastrzeżeniem warunku lub terminu. Z zastrzeżeniami takimi spotykamy się właśnie przy przewłaszczeniu na zabezpieczenie. Dłużnik, zaciągając

pożyczkę od wierzyciela, przeniesie własność rzeczy ruchomej z zastrzeżeniem, że własność z powrotem uzyska, gdy dług spłaci oraz z zastrzeżeniem, że wierzyciel, tj. właściciel powierniczy, nie przeniesie własności na osobę trzecią, o ile dłużnik nie będzie zalegał z zapłatą, a także z zastrzeżeniem, że rzecz pozostanie w użytkowaniu dłużnika. Przeniesienie własności z tymi zastrzeżeniami nie wymaga również żadnej formy. Jednakże w interesie dłużnika i wierzyciela celowe będzie sporządzenie umowy w formie pisemnej, a nawet czasem w formie pisemnej z datą urzędownie ustaloną. Urzędowne ustalenie daty następuje np. przez uwierzytelnienie notarialne podpisu albo przy pobraniu opłaty skarbowej przez Urząd Skarbowy, jeżeli wzmianka o tym została dokonana przez urząd na dokumencie zawierającym umowę. Taka forma ułatwi stronom przeprowadzenie dowodu w stosunku do osób trzecich, gdy podniesiony zostanie zarzut pozorności umowy lub działania na szkodę wierzycieli. Forma pisemna będzie również z reguły potrzebna ze względu na udzieloną pożyczkę, dla której daje się zabezpieczenie przez przeniesienie własności. Może ona być również niezbędna, celem przeprowadzenia skutecznego dowodu co do treści zawartej umowy, w razie sporu między stronami zawierającymi umowę.

4. Skutki umowy — Skutkiem powierniczego przeniesienia własności rzeczy ruchomej celem zabezpieczenia praw wierzyciela, wierzyciel uzyskuje własność rzeczy ruchomej; wierzyciel staje się pełnoprawnym właścicielem w stosunku do osób trzecich, ale jego prawo własności jest ograniczone prawem dotychczasowego właściciela.

Z tego, że właściciel powierniczy jest pełnoprawnym właścicielem, wynika, iż będzie on mógł dochodzić wydania własności swej rzeczy od osób nieuprawnionych do posiadania, a również żądać uchylenia egzekucji, jeżeli jest ona prowadzona w stosunku do rzeczy przez wierzyciela dawnego właściciela. Art. 567 k. p. c. będzie tu miał odpowiednie zastosowanie. Wątpliwości natomiast nasuwać może upadłość dawnego właściciela. W wypadku tym przyjąć chyba należy, że wierzyciel — jako właściciel rzeczy — będzie miał prawo do odrębnego zaspokojenia się z rzeczy z tym, że nadwyżkę uzyskaną ze sprzedaży będzie musiał wydać masie upadłościowej.

Jeżeli wierzytelność, dla której ustanowiono zabezpieczenie, wygaśnie — np. jeżeli pożyczka zostanie spłacona — własność przechodzi (powraca) na dawnego właściciela. Przyjąć tu należy, że przyjęcie świadczenia jest zgodą na przejście prawa własności rzeczy, która zazwyczaj już znajduje się w posiadaniu dawnego właściciela.

Stan powyżej przedstawiony może tworzyć pewne niebezpieczeństwo dla dłużnika dającego zabezpieczenie i wierzyciela nabywającego własność. Ponieważ wierzyciel jest pełnoprawnym właścicielem, może on, z krzywdą dla dawnego właściciela, przenieść własność rzeczy na osobę trzecią, o ile osoba ta, nieświadoma istniejących ograniczeń, nabędzie własność w dobrej wierze. W wypadku tym dawny właściciel utraci prawo

powrotu własności. W praktyce ryzyko będzie o tyle małe, że uzyskującymi własność powierniczą są zazwyczaj instytucje kredytowe.

Wierzyciel może być również narażony na podobne niebezpieczeństwo. Przy przewłaszczeniu dla zabezpieczenia, strony z reguły umawiają się, że posiadanie rzeczy ma pozostać nadal w ręku dawnego właściciela. W warunkach tych, dawny właściciel może — wbrew prawu — zbyć rzecz i wydać ją nabywcy, który uzyskuje własność rzeczy z chwilą wydania, o ile działa w dobrej wierze. Pozostawienie rzeczy w rękach dawnego właściciela tworzy niebezpieczeństwo utraty prawa własności dla wierzyciela. Takie działanie wbrew prawu będzie jednak przywłaszczeniem, zagrożonym karą więzienia do lat pięciu lub aresztu.

5. Korzyści gospodarcze przeniesienia własności dla zabezpieczenia — Przeniesienie własności dla zabezpieczenia tworzy stan prawny, który daje daleko idące zabezpieczenie wierzycielowi, przy równoczesnej możliwości pozostawienia rzeczy w rękach dającego zabezpieczenie. W życiu gospodarczym konieczne jest często uzyskanie kredytu bez utraty posiadania narzędzi pracy, maszyn, surowców, towarów itp.

Zastaw zazwyczaj nie stwarza nam możliwości udzielania zabezpieczenia bez utraty posiadania. Z reguły, z ustanowieniem zastawu łączy się przeniesienie posiadania rzeczy na wierzyciela. Przepisy prawa rzeczowego bowiem postanawiają, że do ustanowienia zastawu na rzeczy ruchomej potrzebna jest umowa między właścicielem i wierzycielem oraz, jeżeli szczególnie przepis nie stanowi inaczej, przeniesienie posiadania rzeczy na wierzyciela. Szczególne przepisy, które zezwalają na utrzymanie posiadania przez właściciela, to np. przepisy o zastawie rejestrowym oraz art. 253 pr. rz. W myśl tego artykułu, na rzeczach ruchomych potrzebnych do osobistego wykonywania zawodu, a nie będących przynależnością nieruchomości, można ustanowić zastaw dla instytucji kredytowej lub spółdzielczej z pozostawieniem rzeczy tych właścicieli, jeżeli zostały oznaczone w sposób trwały i widoczny jako przedmiot zastawu. W przypadku takim umowa o ustanowienie zastawu winna być stwierdzona pismem z datą urzędownie ustaloną.

Jednakże te i inne wyjątki od zasady, że z ustanowieniem zastawu przez właściciela łączy się utrata posiadania — nie zadawalają potrzeb życia gospodarczego. W tych też warunkach istnieje nadal konieczność utrzymania przewłaszczenia dla zabezpieczenia. W zrozumieniu tej potrzeby Sąd Najwyższy, w składzie całej Izby Cywilnej, opowiedział się za możliwością utrzymania tej instytucji. Rozwój jej nie stoi w sprzeczności z nowowprowadzonymi przepisami prawa rzeczowego.

6. Zakończenie — Na zakończenie pragnę jeszcze zaznaczyć, że umowa o przewłaszczenie na zabezpieczenie może powodować przeniesienie własności „zbioru towarów ze zmiennym składem”. Przedsiębiorstwo lub inny dłużnik prze-

nosi tu własność większej partii towaru na wierzyciela z tym, że uzyskuje uprawnienie do sprzedaży towaru na rachunek wierzyciela. W następstwie rozliczenia, pieniądze uzyskane z towaru zaliczone są na spłatę wierzyciela lub też pozostają w rękach dłużnika jako dalsza pożyczka. Na zabezpieczenie tej pożyczki dłużnik przenosi własność na nowych towarach dołączonych do „zbioru towarów ze zmiennym składem”. Taka forma przewłaszczenia na zabezpieczenie, przy ciągłej wymianie towarów pozostających w rękach

dłużnika, może mieć wielkie znaczenie praktyczne w nowoczesnych stosunkach kredytowych.

Ważne jest jednak, aby w wypadkach takich dłużnik dokonywał zamiany i sprzedaży towarów pod kontrolą i na rachunek wierzyciela. W braku kontroli lub bez działania na rachunek wierzyciela jako np. komitenta, może przewłaszczenie robić wrażenie umowy pozornej, a co się z tym łączy, może być uznane za nieważne.

dr Z. K. Nowakowski

Dzienne zestawienia sprzedaży

W ostatnim czasie ukazało się szereg zmian w zakresie prowadzenia księgowości, — szczególnie zaś, jeżeli chodzi o sposób prowadzenia kontroli ilościowej towarów, surowców, półwyrobów, materiałów pomocniczych, wyrobów gotowych i produktów ubocznych, udowadniania przychodów gotówkowych kwitami z bloczków urzędowego nakładu i wreszcie obowiązku prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży.

Obowiązek prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży jest określony w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 17 czerwca 1948 r. (Dz. U. R. P. nr 31 z dnia 30 czerwca 1948 r. poz. 208, które dokonuje pewnych zmian w dotychczasowym prowadzeniu ksiąg handlowych, uproszczonych i podatkowych.

Jeżeli chodzi o dzienne zestawienia sprzedaży — to obowiązek ten dotyczy wszystkich tych przedsiębiorstw, które prowadzą księgi handlowe albo uproszczone. A zatem każde przedsiębiorstwo, które z tytułu rozporządzenia Ministra Skarbu o prowadzeniu ksiąg ma obowiązek prowadzenia tylko ksiąg podatkowych, a z innych osobistych względów prowadzi księgi uproszczone lub handlowe, podpada pod obowiązek prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży.

Dzienne zestawienia sprzedaży muszą być wykazywane w oprawnej książce, której karty kolejne są ponumerowane. Przed rozpoczęciem wpisywania dziennych zestawień podatnik winien przedłożyć ją właściwej władzy skarbowej celem zaświadczenia, tj. oparafowania.

Rozporządzenie Ministra Skarbu nie określa układu kolumn, rubryk czy kolejnej treści dziennych zestawień sprzedaży, — na tym odcinku pozostawia się swobodę podatnikowi. Ukazała się swego czasu na łamach codziennej prasy notatka, że niebawem pojawią się w sprzedaży tego rodzaju książki, wydane nakładem Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych.

Dzienne zestawienia sprzedaży jako książka i dowód przeprowadzania transakcji handlowych prowadzą sprzedawcy w przedsiębiorstwie, — czyli nie można ich prowadzenia zlecić np. osobie prowadzącej kasę lub zaangażować specjalną siłę, której zadaniem byłoby wyłącznie jej prowadzenie. Jeżeli zatem w przedsiębiorstwie deklaryacyjnym podatnik zatrudnia kilku sprzedaw-

ców, to dla każdego winien zaopatrzyć się w książkę „Dzienne zestawienia sprzedaży”.

Rozporządzenie mówi dalej, że w dziennym zestawieniu sprzedaży sprzedawca wpisuje poszczególne kwoty transakcji sprzedaży (a więc każdej oddzielnie — dokonanej z klientem) i tego zapisu należy dokonać w chwili sprzedaży. Przyjmijmy zatem, że sprzedawca według dotychczasowego zwyczaju prowadzi bloczki z kopią za pomocą której umożliwia kupującemu zapłacenie należności w kasie i odbiór nabytego towaru w pakowni, — to jakkolwiek posiada on w swoim bloczku poszczególne pozycje sprzedaży, nie wolno mu wpisywać tych kwot w pewnych okresach dnia lub z końcem dnia do książki „Dzienne zestawienia sprzedaży”, lecz musi to zrobić natychmiast. Rozporządzenie mówi tu wyraźnie, że poszczególne kwoty transakcji sprzedaży, dokonanych przez sprzedawcę należy wpisać do dziennych zestawień w chwili sprzedaży.

W zestawieniu dziennym sprzedaży każdy dzień ogólnego utargu dokonanego przez sprzedawcę stanowić musi jedną całość, a więc każdego dnia należy zsumować poszczególne kwoty transakcji danego dnia i zgodność stwierdzić swoim podpisem. Książka dziennych zestawień sprzedaży jest materiałem dowodowym wykonywanych czynności danego sprzedawcy i z tej przyczyny nie wolno w niej dokonywać innym kolegom zapisów. Rozporządzenie przewiduje tylko zmianę osoby w dokonywaniu zapisów w dziennych zestawieniach sprzedaży wówczas, gdy dotychczasowy sprzedawca przestaje pracować w danym przedsiębiorstwie, a jego miejsce zajmuje nowa siła. W takich wypadkach nie istnieje potrzeba zakładania nowej książki zestawień.

W rozporządzeniu brak wzmianki, co należy uczynić na wypadek zastępstwa sprzedawcy w czasie jego nieobecności, w czasie urlopu czy też choroby. Ponieważ przyjmuje się z reguły, że w tych wypadkach zastępuje go inny sprzedawca, więc książka zestawień nieobecnego sprzedawcy nie będzie wykazywać żadnych transakcji, gdyż zastępujący go pracownik prowadzi swoją własną książkę. Gdyby w przedsiębiorstwie był zatrudniony tylko jeden sprzedawca, a na wypadek jego nieobecności z przyczyn wyżej wzmiankowanych, zastępowałby sam

podatnik — kupiec, — natenczas winien on dla siebie posiadać oddzielną książkę zestawień dziennych sprzedaży.

Na tym miejscu zwracamy uwagę na praktyczną stronę wykonywania tego obowiązku. W praktyce bowiem zdarzyć się może, że za ladą znajduje się sam kupiec, który nie tylko pośredniczy w zawarciu transakcji sprzedaży, lecz sam sprzedaje. Ponieważ czynności te może wykonywać dorywczo, więc z pewnych przyczyn nie zaprowadził dla siebie oddzielnej książki, lecz poleca wpisywać swoje utargi sąsiadnemu pracownikowi-sprzedawcy do jego zestawienia. Tego rodzaju postępowanie byłoby nie po myśli rozporządzenia Ministra Skarbu o sposobie prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży. Należy więc i kupcowi w takich wypadkach zaopatrzyć się w odpowiednią książkę i ją prowadzić chociażby tylko dorywczo.

Rozporządzenie nie określa bliżej, jakie transakcje sprzedaży winny być uwidocznione w dziennych zestawieniach sprzedaży. Do czasu ewtl. wyjaśnienia tej sprawy okólnikiem lub zarządzeniem Ministra Skarbu należy przyjąć, że dotyczy to wszystkich transakcji sprzedaży a więc zarówno gotówkowych jak i kredytowych.

Osoba, prowadząca kasę w przedsiębiorstwie, prowadzi (niezależnie od obowiązujących zestawień przez sprzedawców)ienne zestawienia utargów gotówkowych. Suma ogólna utargu gotówkowego plus sprzedaż kredytowa musi pokrywać się z wykazanymi sumami sprzedawców w dziennych zestawieniach sprzedaży. W każdym bądź razie należy tak całość organizacyjną sprzedaży usystematyzować, by kontrola na tym odcinku była również codziennie i bieżąco we własnym interesie przeprowadzona, — a przede wszystkim, by uniknąć dyferencji.

Wreszcie do spraw wątpliwych należy pytanie, które przedsiębiorstwa należy podporządkować pod omawiany obowiązek prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży. Idąc po linii najmniejszego oporu i najprostszego rozumowania wydawałoby się, że obowiązek prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży dotyczy tylko przedsiębiorstw handlu detalicznego a spośród nich tylko tych, które prowadzą księgi handlowe i uproszczone. Rozporządzenie Ministra Skarbu pomija tu dalsze

wyjaśnienie i mówi tylko ogólnie, że dotyczy to tych przedsiębiorstw, które dokonują transakcji sprzedaży towarów. Na podstawie takiego postawienia sprawy wynika jasno, że obowiązek ten nie dotyczy tych przedsiębiorstw, które dokonują sprzedaży usług.

Nie posiadając w tym względzie bliższych wyjaśnień co do rodzaju przedsiębiorstwa, należy przyjąć, że obowiązek prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży dotyczy nie tylko przedsiębiorstwa handlu detalicznego, lecz również handlu hurtowego, a nawet przedsiębiorstwa przemysłowego i rzemieślniczego, — tych ostatnich, jeżeli prowadzą księgi handlowe lub uproszczone.

Dziennie zestawienia sprzedaży obowiązują od dnia 1 lipca br. Z uwagi na spóźniony termin ogłoszenia rozporządzenia Minister Skarbu polecił urzędowi skarbowym nie kwestionować rozpoczęcia ich prowadzenia po 1 lipcu br., nie później jednak jak 1 sierpnia br.

Na zakończenie podajemy, że wyżej wspomniane rozporządzenie na innym miejscu mówi, że podatnicy, którzy są *obowiązani* do udowodnienia przychodów gotówkowych kwitami z bloczków urzędowego nakładu, nie są zwolnieni od prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży przez swoich sprzedawców. Ma to miejsce tylko w kilku większych miastach ustalonych zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 2. czerwca 1948 r. (Monitor Polski nr 54 z dnia 12 czerwca 1948 r.)

Podkreśliłiśmy wyżej słowo „obowiązani“, gdyż wystawiając faktury na poszczególne transakcje sprzedaży nie mamy w tych miastach obowiązku wystawiania kwitów z bloczków, — jak i z drugiej strony na podstawie na wstępie wspomnianego rozporządzenia Ministra Skarbu jest zwolnienie z obowiązku prowadzenia dziennych zestawień sprzedaży.

Dla przypomnienia podajemy, że obowiązek wystawiania kwitów z urzędowych bloczków obowiązuje w następujących miastach: stoł. m. Warszawa, Bytom, Chorzów, Gliwice, Katowice, Kraków, Łódź, Poznań i Sosnowiec. Uwaga ta dotyczy wreszcie grup podatników wymienionych w art. 10 pkt. 5 lit. c) dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obrotowym na obszarze całego Państwa (Dz. U. R. P. nr 3/1946 r. i nr 12/1948 r.).

mgr Maksymilian Nowicki

Wątpliwości prawne przy wykonywaniu nowej listy rzemiosł

W nr 10 „Tygodnika“ omówiona została nowa lista rzemiosł, wprowadzona rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 11. 12 1947 r. (Dz. Ust. Nr 9, poz. 61/1948 r.) z mocą obowiązującą od 21 lutego 1948 r. Rozporządzenie to rozszerzyło bardzo znacznie listę przedsiębiorstw i zajęć zarobkowych należących do rzemiosła, a tym samym uzależnionych od uzyskania karty rzemieślniczej przy prowadzeniu danego przed-

siębiorstwa. Obok takich gałęzi produkcji i usług, które — można powiedzieć — od wieków należały do rzemiosła, jak np.: murarstwo, ciesielstwo, kamieniarstwo, malarstwo, kowalstwo, kotlarstwo, ślusarstwo, bednarstwo, kołodziejstwo, stolarstwo, kuźnictwo, krawiectwo, szewstwo, piekarstwo, rzeźnictwo itd. na nowej liście rzemiosł znalazły się liczne gałęzie przedsiębiorstw i zajęć, które dotąd uważane były za przemysł wolny i

którego prowadzenie uwarunkowane było jedynie tą formalnością, że przedsiębiorca był obowiązany donieść władzy przemysłowej o fakcie rozpoczęcia prowadzenia danego przedsiębiorstwa. Do tej kategorii przedsiębiorstw należą m. i.: asfaltarstwo, wyrób sztyków, elektromechaniczność, radiomechaniczność, wulkanizatorstwo, modelarstwo, szkutnictwo, mydlarstwo, wyrób klejów, wyrób świec, drukarstwo, mechaniczność ortopedyczna, dziewiarstwo, gremplarstwo, hafciarstwo, modniarstwo, żaglownictwo, młynarstwo, wyrób konserw mięsnych, jarzynowych i owocowych, wyrób konserw rybnych, wyrób musztardy i sosów, wyrób win i soków owocowych, parasolnictwo, wydmuchiwanie szkła, wyrób galanterii, zabawkarstwo i inne.

W zetknięciu się z życiem praktycznym nowa lista rzemiosł nasuwa nam pewne wątpliwości natury wykonawczej, które dają się uformować w następujące pytania:

1. czy wszelkie przedsiębiorstwa wytwarzające, prowadzone sposobem nie fabrycznym, uważać należy za rzemiosło?
2. jak przedstawia się kwestia praw nabytych w nowych gałęziach rzemiosła?
3. czy prawa nabyte odnoszą się również do szkolenia uczniów?
4. w jaki sposób należy wykazywać uzdolnienie zawodowe w nowych gałęziach rzemiosła?

Do pkt. 1. Jakkolwiek nowa lista rzemiosł jest tak obszerna, obejmuje tak wielką ilość gałęzi produkcji i usług, że zdawałoby się, iż nie ma już praktycznie niczego, co by obecnie nie należało do rzemiosła, to jednak należy wziąć pod uwagę, że wspomniana lista, mimo swej obszerności, zawiera wyczerpujące wyliczenie gałęzi życia gospodarczego, uznane za rzemiosło, i że to wszystko, co w tej liście wymienione nie jest, należy do przemysłu. Życie praktyczne zna wiele takich jeszcze rodzajów przedsiębiorstw wytwarzających, przetwarzających i usługowych, które nie są objęte listą rzemiosł i na które wskutek tego władza przemysłowa powinna wydać przedsiębiorcy „potwierdzenie zgłoszenia przemysłu”, nie zaś kartę rzemieślniczą, uzależnioną od wykazania się wnioskodawcy uzdolnieniem zawodowym.

Do pkt. 2. Jeśli chodzi o te przedsiębiorstwa, należące obecnie do rzemiosła, a traktowane przedtem (czyli przed dniem 21-go lutego 1948 r.) jako przemysł wolny, które zostały uruchomione przed powyższą datą, to właściciele ich mają prawa nabyte w tym sensie, że władza przemysłowa uznaje w całej pełni prawo dalszego prowadzenia ich przedsiębiorstwa bez jakichkolwiek przeszkód prawnych. Stanowisko to potwierdza zarządzenie okólnie Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 21. 5. 1948 r. (Nr P. M. — A. 44/43), które postanawia:

„Na podstawie art. 3 ust. 2 prawa przemysłowego osoby, które przed dniem 21 2 1948 r. wykonywały te przemysły, mają prawo je nadal wykonywać z tym, że muszą uzyskać karty rzemieślnicze na podstawie praw nabytych. Podstawę do wydania karty rzemieślniczej na

zasadzie praw nabytych przez władze przemysłowe I instancji stanowi: a) potwierdzenie zgłoszenia przemysłu wolnego, zaliczonego z dniem 21 2 1948 r. do rzemiosła, wydane przed tą datą oraz b) karta rejestracyjna. Osobom, które nie posiadają jednego z tych dokumentów, względnie żadnego, władza przemysłowa I instancji może wydać kartę rzemieślniczą tylko na podstawie zaświadczenia, stwierdzającego posiadanie przez petenta praw nabytych do prowadzenia rzemiosła, wydanego przez terytorialnie właściwą izbę rzemieślniczą”.

Do pkt. 3 Art. 149 prawa przemysłowego postanawia, że w przemyśle rzemieślniczym wolno przyjmować na naukę i kierować praktycznym kształceniem terminatorów tylko osobom, które nabyły prawo używania tytułu mistrza (majstra) rzemieślniczego lub posiadają akademickie wykształcenie techniczne, obejmujące dane rzemiosło. Ten ogólny przepis ma obecnie zastosowanie również do nowych gałęzi rzemiosła, wobec czego w takich gałęziach produkcji i usług, jak np. elektromechaniczność, radiomechaniczność, wulkanizatorstwo, drukarstwo, dziewiarstwo, wyrób galanterii, zabawkarstwo, wyrób win, przedsiębiorca — o ile nie jest inżynierem — musiałby wykazać się posiadaniem dyplomu mistrzowskiego, gdyby chciał w swym zakładzie szkolić uczniów.

Czy jednak ograniczenie powyższe odnosi się również do tych przedsiębiorców, którzy prowadzą swój zakład już od czasu przed wejściem w życie nowej listy rzemiosł, a więc przed 21. 2. 1948 r.? Podkreślić należy, że przedsiębiorca drukarski, wytwórca win czy galanterii lub zabawek, będąc przed powyższą datą nie rzemieślnikiem, lecz wolnym przemysłowcem, miał jako taki prawo szkolenia „uczniów przemysłowych” bez jakichkolwiek ograniczeń co do kwalifikacji fachowych. Prawo przemysłowe bowiem co do szkolenia narybku w przemyśle nie wymagało od przedsiębiorcy ani dyplomu, ani też żadnego innego dowodu fachowości. Jeżeli więc obecnie stoimy na stanowisku, że ten, kto uruchomił zakład nowej gałęzi rzemiosła przed dniem 21. 2. 1948 r., ma prawa nabyte do prowadzenia swego przedsiębiorstwa na podstawie art. 3 ust. 2 prawa przemysłowego, głoszącego, że prawa prowadzenia przemysłu nabyte na podstawie przepisów dotychczasowych pozostają w mocy, to nie trzeba zapominać, że w zdaniu tym mieszczą się także wyrazy: „jak również prawa przyjmowania na naukę i kierowania praktycznym kształceniem terminatorów”. Zatem wymienieni przedsiębiorcy mają prawo nie tylko dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa, lecz także prawo szkolenia terminatorów w danym zawodzie. Można mieć co prawda wątpliwości, czy jedno i drugie uprawnienie opierać należy na art. 3 prawa przemysłowego, który mówi o prawach nabytych „na podstawie przepisów dotychczasowych”, a więc przepisów, które obowiązywały przed dniem wejścia w życie prawa przemysłowego. Kreślący te słowa jest zdania, że rzemieślnicy nowych gałęzi rzemiosła, prowadzący swoje przedsiębiorstwa od czasu przed wejściem w życie no

wej listy rzemiosł, mają prawa nabyte do dalszego prowadzenia swego przedsiębiorstwa nie na podstawie art. 3 prawa przemysłowego, lecz z ogólnych zasad prawnych, według których żadna ustawa ani żadne rozporządzenie nie działa wstecz, jeżeli nie zawiera wyraźnie w tym względzie postanowień. Takich zaś postanowień w rozp. M. P. i H. z dnia 11. 12. 1947 r. o zmianie listy rzemiosł nie znajdujemy, wobec czego przepisy tego rozporządzenia odnosić się mogą jedynie do osób, które usamodzielnili się po jego wejściu w życie.

Do pkt. 4. Trudniej natomiast przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o prawo usamodzielnienia się w nowych gałęziach rzemiosła po dniu 21. 2. 1948 r. Do tych kandydatów na kartę rzemieślniczą stosują się w pełni postanowienia art. 145 prawa przemysłowego, według których ubiegający się o kartę rzemieślniczą powinien wykazać się dyplomem mistrzowskim albo co najmniej świadectwem czeladniczym w połączeniu ze świadectwem 3-letniej praktyki w charakterze czeladnika. W jaki sposób mają ci nowi rzemieślnicy wykazać się takimi dowodami, skoro w danych zawodach, jako należących do niedawna do wolnego przemysłu, nie odbywała się ani nauka ani praktyka łączona z egzaminami, w trybie formalno-prawnym, ustalonym dla rzemiosła? Gdybyśmy tu stanęli na stanowisku formalistycznym, to przez szereg lat żaden z kandydatów na kartę rzemieślniczą w nowych gałęziach rzemiosła nie mógłby uprawnienia tego otrzymać, nie będąc w możności w żaden sposób dostarczyć żądanych dowodów uzdolnienia. Takie postępowanie doprowadziłoby do całkowitego wstrzymania odbudowy rzemiosła na wielu jego odcinkach, ze szkodą dla całego życia gospodarczego.

Jaką drogę wyjścia należy tu obrać? Otóż art. 142 prawa przemysłowego upoważnia Ministra Przemysłu i Handlu do przeprowadzenia w

drodze rozporządzenia zmian w liście rzemiosł, mianowicie do wyłączania z tej listy poszczególnych rodzajów lub gałęzi rzemiosła albo do uzupełniania jej innymi rodzajami lub gałęziami przemysłu. Natomiast w całym prawie przemysłowym, ani w żadnych przepisach wykonawczych, nie znajdujemy postanowień, któreby określały, w jaki sposób mają wykazywać swoje uzdolnienia zawodowe kandydaci na karty rzemieślnicze tych gałęzi produkcji i usług, które na podstawie powyższego przepisu zostały przegrupowane z przemysłu do rzemiosła. W tym kierunku należało by prawo przemysłowe uzupełnić; dodatkowy przepis powinien przewidywać postanowienia przejściowe określające warunki wydawania kart rzemieślniczych w nowych gałęziach rzemiosła przez okres kilkuletni, dopóki w tych gałęziach nie wyszkolą się kadry rzemieślnicze z normalnym przygotowaniem zawodowym: terminator — czeladnik — mistrz.

Ta luka prawna zmusza władze administracyjne i samorząd rzemieślniczy do szukania praktycznej drogi wyjścia. Znalaziono ją tymczasem w artykule 146 prawa przemysłowego, według którego władza przemysłowa może na wniosek izby rzemieślniczej zwalniać poszczególne osoby od obowiązku wykazania się normalnym dowodem uzdolnienia, jeżeli dane osoby wykażą w inny wystarczający sposób, że posiadają odpowiednie kwalifikacje fachowe. Jest to tzw. dyspensa od normalnego dowodu uzdolnienia, która wszakże — jak słusznie zaznaczono w artykule na wstępie wymienionym („Tygodnik” Nr 10) — stanowi wyjątek od zasady, nie zaś zasadę. Mianowicie w drodze dyspensy może być udzielona karta rzemieślnicza tylko osobom „poszczególnym”, tu zaś chodzi nie o jednostki, lecz o całe gałęzie rzemiosła.

W. G.

Uzbrojenie budynków fabrycznych

Jako uzbrojenie budynków fabrycznych uważać będziemy te wszystkie urządzenia, które, niezależnie od rodzaju produkcji, istnieć zawsze muszą. Zaliczać więc tu należy:

1. zaopatrzenie w wodę (wodociągi i kanalizację)
2. ogrzewanie i chłodzenie
3. wietrzenie
4. oświetlenie naturalne i sztuczne.

Woda, jaką potrzebują fabryki, ma trojaki zastosowanie: dla potrzeb produkcji, dla potrzeb gospodarczych i sanitarnych oraz do picia. Wymagania, jakie stawia się dla wody w powyższych wypadkach, są różne. Woda do użytku dla ludzi musi być zdrowa, tzn. nie może zawierać bakterii ani żadnych związków trujących. Dla potrzeb produkcji musi być chemicznie możliwie czysta; wreszcie woda dla potrzeb gospodarczych nie może mieć zanieczyszczeń mechanicznych.

Ze względu na bardzo szerokie użytkowanie wody, nie wolno jej czerpać bez planu i kontroli, gdyż nadmiar bezcelowy zwiększa koszty zarów-

no użytkowania samej wody, jak i eksploatacji urządzeń, tym więcej, że ze zwiększającą się ilością dostarczanej wody wzrasta w tym samym stosunku zagadnienie usuwania wody zużytej.

Brak planu i ścisłej kontroli zarówno w czerpaniu wody, jak i usuwaniu ścieków, pociąga za sobą ogromne straty, które szczególnie w fabrykach nie prowadzących właściwej kalkulacji kosztów wspólnych, giną, bez świadomości kierownictwa w całej masie wydatków ogólnych.

W fabrykach, posiadających własny wodociąg, przede wszystkim wysuwa się na pierwszy plan sprawa poznania posiadanych źródeł wody, ich wydajności oraz będących stale do dyspozycji zapasów wody, zapewniających nieprzerwaną dostawę potrzebnych ilości.

Z drugiej strony wyłania się na równi poważne zagadnienie usuwania ścieków, tak przemysłowych, jak i gospodarczych. Dla wielu przemysłów jest to zagadnienie bodaj nawet ważniejsze od samego zaopatrzenia w świeżą wodę. Oczyszczanie i odkażanie wód ściekowych drogą stoso-

Układ (postępowanie układowe) 5)

Na zgromadzeniu sędzia delegowany zawiadamia wierzycieli i dłużnika o terminie rozpoznania układu przez sąd. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd zatwierdza układ albo odmawia zatwierdzenia układu, gdy układ był w myśl przepisów prawa niedopuszczalny, gdy zwołane zgromadzenie odbyło się niezgodnie z przepisami prawa o postępowaniu układowym lub gdy układ sprzeciwia się dobrem obyczajom wzgl porządkowi publicznemu. Nadto może sąd odmówić zatwierdzenia układu, gdy warunki jego są zbyt krzywdzące dla wierzycieli, którzy głosowali przeciwko układowi lub gdy dłużnik dopuścił się w zakresie swego majątku czynów wyrządzających szkodę wierzycielom.

Układ obowiązuje wszystkich wierzycieli za wyjątkiem tych, których dłużnik rozmyślnie nie ujawnił.

Wyciąg z listy wierzytelności wraz z wypisem prawomocnego postanowienia, zatwierdzającego układ, stanowi tytuł egzekucyjny przeciwko dłużnikowi oraz przeciwko temu, kto dał zabezpieczenie wykonania układu.

Nie dotyczy to jednakże wierzytelności warunkowych i zaprzeczonych przez dłużnika.

Gdy uprawomocni się postanowienie zatwierdzające układ, dłużnik odzyskuje całkowitą możność zarządu i rozporządzania swym majątkiem, o ile układ nie przewiduje ograniczeń.

Kurator winien czuwać nad sumiennym wypełnieniem układu przez dłużnika. W tym celu służy mu prawo kontroli przedsiębiorstwa dłużnika.

Sąd na wniosek wierzycieli lub kuratora, po przeprowadzeniu rozprawy, może uchylić układ, jeśli dłużnik nie wykonywa wynikających z układu zobowiązań.

W razie uchylecia układu, wypłacone na jego podstawie sumy nie będą zwrócone, lecz będą zarachowane na poczet wierzytelności, a zabezpieczenia dane na pewno wykonania układu pozostają w mocy, chyba że z warunków zabezpieczenia co innego wynika.

Po stwierdzeniu, że wszystkie zobowiązania wynikające z układu zostały wykonane, sąd na wniosek dłużni-

Układ (postępowanie układowe) 6)

ka lub kuratora wyda postanowienie o ukończeniu postępowania, które będzie podane do publicznej wiadomości przez obwieszczenie.

Na podstawie prawomocnego postanowienia o ukończeniu postępowania będą wykreślone z ksiąg hipotecznych i rejestrów wpisy o zabezpieczeniu wykonania układu.

Giełdy towarowe ¹⁾

Instytucja giełd w Polsce została zaprowadzona ustawą z dnia 20. I. 1921 r. o organizacji giełd w Polsce (Dz. U. poz. 71) Ustawa ta została zmieniona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28. XII. 1924 r. (Dz. U. poz. 1019), które to rozporządzenie doznało dalszej nowelizacji w rozp. Prez. R. P. z 6 marca 1928 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień wymienionego rozporządzenia (Dz. U. poz. 250). Jednolity tekst ogłoszony w Dz. U. poz 209 ex 30 został znowelizowany ustawą z dnia 18 III. 1935 r., Dz. U. poz. 163. Rozporządzenie Prezydenta o organizacji giełd zostało rozciągnięte na województwo śląskie ustawą Sejmu Śląskiego z 4. III. 1925 r. (Dz. U. Śl. poz. 9).

Rozporządzenie Prezydenta, podobnie jak poprzednio obowiązująca ustawa, nie podaje definicji giełdy.

Przy ustalaniu **definicji** giełd, jak zresztą każdej innej instytucji prawnej i gospodarczej, należy mieć na uwadze przede wszystkim czy się chce ustalić definicję ogólną, oderwaną od danego ustawodawstwa, czy też definicję wynikającą z danej konkretnej ustawy, o ile ona tam nie jest już sformułowana. Jeżeli chodzi o definicję ogólną oderwaną od ustawodawstwa danego kraju, w szczególności polskiego, to giełdę definiować można jako periodyczny, według pewnych reguł odbywany targ towarów przeważnie zamiennych, na miejscu z reguły nie znajdujących się. Jeśli zaś chodzi o definicję wynikającą z polskiej ustawy o organizacji giełd, to może ona być ujęta następująco: „giełda jest to zatwierdzona przez właściwą władzę instytucja, posiadająca osobowość prawną, której celem jest odbywanie periodycznych zebrań pewnej kategorii osób w oznaczonym miejscu i czasie dla dokonywania w oznaczonej formie kupna — sprzedaży towarów dopuszczonych do obrotu.

Giełdy od innych rynków odróżnia to, że towarów będących przedmiotem transakcji na giełdzie zazwyczaj nie ma na miejscu, co więcej, zwykle nie ma ich na danym rynku, a nawet często w momencie zawierania transakcji nie ma ich w swym posiadaniu sprzedając lub też w ogóle jeszcze nie istnieją, — wreszcie to, że przedmiotem transakcji są z reguły — choć nie zawsze, towary zamienne o jakości ogólnie określonej.

Giełdy towarowe 2)

Według ustawodawstwa **polskiego**, giełda jest osobą prawną i instytucją prawa publicznego, rządzi się własnym statutem zatwierdzonym przez właściwą władzę. Ustawa zawiera szereg wymogów dotyczących tego, co statut winien zawierać. W pierwszym rzędzie należą tu oznaczenie rodzaju giełdy i wyszczególnienie przedmiotu obrotu na danej giełdzie, następnie postanowienia regulujące sprawy dotyczące członkostwa i opłat, sprawy dotyczące władz giełdowych itd.

W kwestii pierwszej, tj. rodzaju giełdy — ustawa polska rozróżnia **giełdy dwojakiego rodzaju**, mianowicie giełdy pieniężne i towarowe. W tym artykule omówimy tylko postanowienia dotyczące giełd towarowych. Na otwarcie giełd towarowych udziela pozwoleń Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu a nadto w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i R. R., o ile przedmiotem obrotu na giełdzie mają być również produkty gospodarstw rolnych, — również po uprzednim wysłuchaniu opinii właściwych izb przemysłowo-handlowych.

Co do przedmiotu obrotów giełdowych, to na giełdzie towarowej przedmiotem obrotu mogą być wartości niezastreżone giełdom pieniężnym.

Wśród osób, mających prawo do korzystania z usług danej giełdy, możemy rozróżnić dwie grupy, mianowicie **członków i uczestników**. Instytucje **uczestników** spotykamy tylko na giełdach towarowych. **Uczestnikami giełdy** są osoby nie będące ani członkami giełdy ani ich pełnomocnikami. Uczestnicy mogą być na giełdę dopuszczeni dla zawierania transakcji giełdowych przez radę giełdy. Uczestnicy ci korzystają z praw członków giełdy, o ile ustawa, statut oraz regulamin giełdy nie stanowią inaczej. Poza tym do uczestników giełdy stosują się te same przepisy co i do członków giełdy towarowej.

Postanowienia dotyczące **członkostwa giełd towarowych** ujęte są w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu z 16 marca 1926 roku o warunkach należenia do giełd towarowych (Dz. U. poz. 179). Na członków giełdy towarowej mogą być przyjmowane:

- a) osoby fizyczne i prawne, zajmujące się zawodowo produkcją, obiegami lub przerabianiem przedmiotów do-

Giełdy towarowe ³⁾

puszczonych do obrotu na danej giełdzie, czynnościami ubezpieczenia, przewozu, ekspedycji i przechowywania tych przedmiotów, udzielaniem zaliczek oraz innymi czynnościami natury handlowej, związanymi z obrotem powyższymi przedmiotami;

- b) organizacje spożywcze;
- c) instytucje publiczne za zgodą ministerstwa, któremu podlegają.

Z wyjątkiem tej ostatniej grupy, o przyjęciu członków danej giełdy decyduje Rada Giełdowa.

Utratę członkostwa giełdy powoduje pozbycie własności przedsiębiorstwa oraz zmiana prawnej organizacji tegoż. W razie zmiany tylko przedmiotu przedsiębiorstwa, Rada Giełdowa decyduje o tym, czy to ma pociągnąć za sobą utratę członkostwa.

Spółki handlowe będące członkami giełdy mogą być zastępowane na giełdzie przez wpisanych do rejestru handlowego i dopuszczonych przez Radę Giełdową zarządców tych spółek, posiadających prawo samoistnego zastępstwa na giełdzie.

Od tych **zastępców** legitymowanych z mocy samej ustawy należy odróżnić **pełnomocników**, których mogą ustanowić członkowie giełdy. Ci pełnomocnicy muszą być upoważnieni do zawierania transakcji giełdowych bez ograniczeń ze strony mocodawców, którzy za ich działalność ponoszą całkowitą odpowiedzialność.

Spółki handlowe, nie mające osobowości prawnej, mogą być zastępowane na giełdzie tylko przez jedną osobę, a zatem albo przez prokurenta albo przez pełnomocnika, jednakowoż Rada Giełdowa w poszczególnych wypadkach może zezwolić na odstępstwo od tej zasady.

Nie mogą być członkami giełdy ani też zastępować członka na giełdzie (osoby całkowicie wyłączone):

1. osoby, skazane prawomocnym wyrokiem sądowym, jeżeli łącznie z karą zasadniczą została przez sąd orzeczona kara dodatkowa utraty praw publicznych — na czas orzeczonej utraty praw — i osoby, skazane prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwa popełnione z chęci zysku;
2. niewypłacalni — na czas trwania postępowania upadłościowego, a po jego ukończeniu uznani za winnych

Giędy towarowe 4)

bankructwa przez okres 3 lat po odbyciu kary, — i wreszcie

3. wykluczeni z którejkolwiek giełdy przez Radę Giełdową za niewykonanie wyroku sądu rozjemczego lub ugody zawartej przed takim sądem i wykluczeni w drodze orzeczenia komisji dyscyplinarnej przez okres lat 3-ich od daty wykluczenia.

Następnie nie mogą wykonać praw członka giełdy osobiście ani też zastępować członków na giełdzie (osoby wyłączone od zastępstwa i wykonywania praw członkowskich):

- a) duchowni,
- b) niewłasnowolni,
- c) czynni wojskowi, sędziowie zawodowi, urzędnicy państwowi i samorządowi oraz funkcjonariusze zakładów i przedsiębiorstw rządowych i samorządowych, o ile nie zastępują na giełdzie tego rodzaju zakładów i przedsiębiorstw, władz i urzędów państwowych.

Zawieszenie w prawach członkowskich albo w czynnościach zastępowania członka na giełdzie, może nastąpić za naruszenie porządku na zebraniu giełdowym i za naruszenie przepisów porządkowych a to decyzją Rady Giełdowej do 6-ciu miesięcy, zaś ponad 6 miesięcy do 1 roku za czyny nieetyczne — decyzją komisji dyscyplinarnej. W razie rozciągnięcia nadzoru sądowego nad członkiem giełdy lub zastępcą, zawieszenie w prawach członkowskich wzgl. w czynnościach zastępowania członka na giełdzie może nastąpić decyzją prezesa Rady Giełdowej zatwierdzoną przez Radę, a to najdłużej na czas trwania nadzoru sądowego. **Wykluczenie członka lub zastępcy** z giełdy może nastąpić w drodze ukarania przez komisję dyscyplinarną.

Giełda posiada następujące **władze**:

1. ogólne zgromadzenie członków,
2. radę giełdową,
3. sądy rozjemcze,
4. komisję dyscyplinarną oraz inne komisje przewidziane w statucie.

Ad. 1. Do udziału w **ogólnym zgromadzeniu** są uprawnieni wszyscy członkowie giełdy, przy czym spółki, nie posiadające osobowości prawnej, mają prawo tylko do jed-

nego głosu. Do zakresu działania ogólnego zgromadzenia giełdy należy: wybór członków Rady Giełdowej i ewtl. także zastępców, członków komisji rozjemczej, zatwierdzanie zamknięć rachunkowych i decydowanie o rozwiązaniu giełdy.

Ad. 2. Liczbę członków Rady Giełdowej w granicach od 9—36 ustala statut, jak również ewentl. zastępców. Członkami Rady mogą być obywatele polscy w wieku co najmniej 30 lat i będący członkami giełdy wzgl. osobami uprawnionymi do zastępstwa członków. Członków i zastępców zatwierdza właściwy minister. W razie niezatwierdzenia następuje ponowny wybór, w razie zaś dwukrotnego niezatwierdzenia, następuje nominacja ze strony ministra spośród członków giełdy. Prezesa i jednego wzgl. więcej w-prezesów, oraz członków Rady, pełniących specjalne czynności, wybiera Rada spośród swego grona.

Do zakresu działania Rady Giełdowej należy przede wszystkim administracja giełdą i jej funduszami, ustalenie terminów posiedzeń Rady, wyznaczenie lokalu, dni i czasu trwania zebrań giełdowych i zwoływanie ogólnych zgromadzeń członków giełdy; załatwianie spraw dotyczących ustalania i ogłaszania kursów i cen oraz dopuszczanie do obrotów i notowań, przyjmowanie członków giełdy i dopuszczanie ich pełnomocników i uczestników, egzaminowanie kandydatów na maklerów przysięgłych, ustalanie zwyczajów giełdowych, wymierzanie kar porządkowych, wyznaczanie ekspertów i próbobiorników na artykuły wchodzące w zakres danej giełdy oraz ich zaprzysięganie, udzielanie opinii w sprawach skierowanych przez władze rządowe, wykluczanie z giełdy za niewykonanie wyroku Sądu rozjemczego, a na giełdach towarowych, zawieszanie w tym wypadku członków i pełnomocników w prawach członkowskich albo w czynnościach zastępowania członka na giełdzie aż do prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej itd.

Kary porządkowe, które Rada Giełdowa ma prawo nakładać za niestosowanie się do obowiązujących zarządzeń, są następujące:

- a) upomnienie,
- b) kara pieniężna do 2 tysięcy złotych,

Giełdy towarowe 6)

c) zawieszenie w prawach członkowskich lub w czynnościach zastępowania członka na giełdzie — na czas do 6-ciu miesięcy.

Ad. 3. Do rozstrzygnięcia sporów, wynikających z transakcji giełdowych oraz sporów wynikających z transakcji niegiełdowych, między członkami, członkami i uczestnikami lub między uczestnikami giełdy, jeżeli przedmiotem sporu są wartości dopuszczone do obrotu na danej giełdzie lub należności, będące w związku z tym obrotem, powołany jest, o ile strony na piśmie inaczej się nie umówiły, wyłącznie sąd rozjemczy giełdy, przy czym zapis na sąd ten nie jest wymagany.

Członków sądu rozjemczego giełdowego ustanawiają strony w terminie ustalonym w regulaminie sądu rozjemczego spośród grona **komisji rozjemczej**, którą wybiera ogólne zgromadzenie członków giełdy w ten sam sposób jak członków Rady Giełdowej.

Jeżeli strony w terminie tym nie ustanowią członków sądu rozjemczego lub wyznaczeni przez strony członkowie komisji rozjemczej mandatu przyjąć nie będą mogli, członków sądu rozjemczego giełdowego wyznacza się w sposób, określony regulaminem sądu rozjemczego.

Działalność sądu rozjemczego, tryb postępowania przed tym sądem oraz wysokość opłat w tym postępowaniu — określa regulamin sądu rozjemczego. Regulamin sądu rozjemczego wydaje Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości po zasięgnięciu opinii rad giełdowych i izb przemysłowo-handlowych.

Regulamin może postanawiać, iż rozstrzygnięciu sądu rozjemczego giełdowego podlegają również spory wyżej wymienione (ad. 3), nawet w tym przypadku, gdy obie lub jedna ze stron nie są członkami lub uczestnikami giełdy, jeżeli strony w pisemnym układzie lub przez wymianę listów poddadzą się orzecznictwu tegoż sądu. W tym wypadku zatem sąd rozjemczy nabiera charakteru sądu polubownego.

W sprawach nie unormowanych rozporządzeniem oraz regulaminem do sądu rozjemczego giełdowego stosują się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o sądach polubownych, przy czym rozumie się sąd rzeczowo właściwy w siedzibie giełdy.

wania odpowiednich czynników biologicznych czy chemicznych pozwala w szeregu wypadków uzyskiwać wodę zupełnie czystą, zdatną całkowicie do ponownego użycia w fabryce.

Z tego ogólnego obrazu zapotrzebowania wodnego w fabryce wynika potrzeba ujęcia tego zagadnienia w szereg konkretnych i ścisłych obliczeń, na podstawie których daje się ustalić zużycie wody dla różnych celów, dalej miejsca czerpania, miejsca dostawy, a właściwie mówiąc, odbioru, ilości zużywane w każdym z tych miejsc, punkty zwrotu wód zużytych i w końcu miejsca ostatecznego usuwania wód ściekowych z terenu fabrycznego. Na podstawie takiego bilansu wodnego należy opracować właściwą i najbardziej wydajną instalację wodną, normy zużycia jako podstawę dla następnej kontroli rozchodu i wreszcie całą organizację konserwacji i utrzymania urządzeń instalacji wodnych.

Przy budowie nowej fabryki sprawę tę powierza się fachowcom, tym niemniej kierownictwo fabryki musi i powinno mieć możliwość krytycznej oceny zapoznania się dokładnego z projektem instalacyjnym, aby w następstwie właściwie zorganizować eksploatację i konserwację tych urządzeń.

W istniejących już fabrykach należy bezwzględnie w granicach własnych możliwości albo przy pomocy fachowców zanalizować cały system zaopatrzenia w wodę, wydzielić koszty związane z eksploatacją urządzeń wodnych, obliczyć ilość i koszt zużywanej wody itd. Na podstawie jak gdyby fotografii istniejącego stanu rzeczy można powiedzieć z całą pewnością, że powstanie pilna potrzeba natychmiastowego zabezpieczenia fabryki przed stratami, które dotychczas były zupełnie nieznanymi.

Nie jest to więc zagadnienie błahe a przeciwnie bardzo nawet poważne, gdyż przy właściwej kontroli może przynieść znaczną obniżkę kosztów przy jednoczesnym polepszeniu samego systemu instalacyjnego i zapewnienie właściwym miejscom właściwej i w dostatecznej ilości wody.

Przy badaniu ogrzewania pomieszczeń fabrycznych musimy przede wszystkim poznać dokładnie te wszystkie czynniki, od których zależy celowość instalacji, ogrzewania oraz ekonomiczna eksploatacja.

Czynniki te są następujące:

1. przeznaczenie poszczególnych pomieszczeń
2. ich powierzchnia i pojemność
3. przeciętna odległość środka każdego pomieszczenia od źródła ciepła
4. materiał ścian budynków
5. materiał i sposób krycia dachów
6. roczna ilość godzin ogrzewania
7. sposób i rodzaj ogrzewania
8. dane kotła (system, ciśnienie robocze, pow. ogrzewalna, gatunek opału, liczba godzin pracy kotła, obciążenie i sprawność)
9. rodzaj i sposób przeprowadzania instalacji ogrzewniczej.

Temperatury w poszczególnych pomieszczeniach są ujęte w normy, które ogłosiło Koło Ogrzewników Stow. Techników Polskich.

Rodzaj pomieszczenia	° C
Łazienki i kąpielska zbiorowe	22
Pokoje biurowe	20
Ustępy	18
Klatki schodowe ogólne	10
Garaże	8
Sale fabryczne bez wskazania przeznaczenia	18
Sale fabryczne w zależności od przeznaczenia	5—20
Lakiernie i malarnie	25—30

Tabela ta uwzględnia tylko temperaturę powietrza w danym pomieszczeniu. Nie ma natomiast norm, które uwzględniałyby ciepło promieniowania. Na ogół przyjmuje się temperaturę powierzchni grzejnych na 70—80° C, aby uniknąć przypalenia się kurzu.

Jako wskaźniki temperatury powietrza przyjęło Stow. Inżynierów Amerykańskich dane zawarte w poniższej tabeli.

Przy wyborze systemu ogrzewania należy uwzględnić szereg poniższych składników, prócz wyżej wymienionych:

1. potrzebę ogrzewania poszczególnych pomieszczeń
2. temperaturę zewnętrzną otoczenia
3. kierunek wiatrów w stosunku do budynku.

Rodzaj pomieszczenia	° C
Fabryki ogólnie	18
odlewnie	10—16
biura	21
malarnie	30
fabryki obuwia	20
fabryki włókiennicze, papiernie	25—30
tartaki	16—20
fabryki metalowe, elektrotechniczne	16—30

System ogrzewania możemy podzielić na dwie grupy zasadnicze:

- a) ogrzewanie jednostkowe — indywidualne
- b) „ centralne — zbiorowe.

Do pierwszej grupy zaliczymy piece zwykłe, do drugiej — centralne urządzenia, wytwarzające ciepło i rozdzielające je za pomocą systemu rur. Tu rozróżniamy:

1. ogrzewanie ciepłą wodą
2. „ parą niskoprężną
3. „ parą wysokoprężną
4. „ parowo-próżniowe
5. „ parowo-powietrzne
6. „ parą odlotową
7. „ powietrzne

Zasadą każdego systemu ogrzewania jest szybkie ogrzanie do żądanej temperatury i następnie utrzymanie jej bez żadnych większych wahań przy równomiernym rozkładzie temperatury w przestrzeni danego pomieszczenia.

inż. J. Witowski

(Ciąg dalszy nastąpi)

Praktyka i wykładnia prawa skarbowego

Zatrudnienie żony w przedsiębiorstwie

St. Sz. — Pytanie: W przedsiębiorstwie moim, rzeźnictwie, zatrudniam żonę całodziennie przez cały rok. Na podstawie dekretu o podatku dochodowym art. 11 pkt. 3 potrąciłem jako koszt utrzymania źródła przychodu zł 30.000,— za rok 1946 tytułem utrzymania żony zatrudnionej w moim przedsiębiorstwie. Rewident Urzędu Rewizyjnego podczas rewizji zakwestionował mi tę pozycję i doliczył do dochodu.

Sprawa powyższa została wyczerpująco wyjaśniona w artykule wstępnym w Nr 19/1948 r. „Tygodnika Gospodarczego” pt. „Zatrudnianie członków rodziny a podatek dochodowy”. Prosimy o zapoznanie się z tym artykułem, w szczególności z punktem 4-tym.

Sprzedż mięsa i wyrobów — podatek obrotowy

St. Sz. — Pytanie: Dotychczas obliczałem podatek obrotowy 2% od sprzedaży mięsa i 3% od wyrobów — prowadząc oddzielne konta utargów mięsa i wyrobów. Czyniłem to na podstawie informacji rewidenta Urzędu Rewizyjnego w r. 1945, kiedy obliczałem podatek obrotowy według stawek 1,25% i 2,1%. Tak samo w Tygodniku Gospodarczym Nr 5/46 mówi się, że ćwiartowanie i dzielenie mięsa nie jest przerobem a tylko czynnością przygotowawczą. I również w tym wypadku rewident zakwestionował stawki podatku obrotowego, obliczając wszystko według 3%.

Podany stan faktyczny nie jest zupełny, a mianowicie nie podano, z jakich przyczyn rewident skarbowy nie uznał sprzedaży mięsa za sprzedaż towarów nieprzerobionych przed sprzedażą. Przyпускаjemy, że sprzedawane mięso pochodzi albo z uboju własnego albo z uboju dokonanego w rzeźni na pański rachunek. Nie tylko bowiem obrót uzyskany ze sprzedaży własnych wyrobów, lecz również ze sprzedaży mięsa z własnego uboju (choćby w cudzej rzeźni) podlega zwiększonej stawce podatkowej. Zaznaczamy, że w wysł § 85 pkt. 2 rozporządzenia wykonawczego do dekretu o podatku obrotowym, ubój zwierzęcia nie ma charakteru czynności przygotowawczej.

Przejście z roku rachunkowego na kalendarzowy

E. Mar. Pytanie: W październiku 1946 r. założyłem wytwórníę wód gazowych. Początkowy okres istnienia przyniósł stratę około 100.000 zł (za mies. X, XI i XII). Chcąc potrącić sobie stratę poniesioną chciałem ustalić rok rachunkowo-operacyjny swego przedsiębiorstwa na 12 miesięcy z końcem miesiąca września roku 1947 lub 14 miesięcy — z końcem tegoż roku. Tymczasem Urząd sprzeciwia się temu i traktuje październik, listopad i grudzień 1946 r. jako oddzielny okres podatkowy zaś r. 1947 oddzielnie — czym czuję się pokrzywdzony materialnie nie mając możności potrącenia sobie zeszłorocznych strat.

Bilans zamknięcia na koniec 1946 r. zrobiłem w księgach, inwentarz i remanent również — chciałbym jednak, by rok podatkowy przwzięto zgodnie z moim rokiem obrachunkowym. Tymczasem Urząd wezwał mnie do złożenia zeznania za r. 1946 i za rok bieżący wymierzył mi zaliczki

bez potrącenia od dochodu strat zeszłorocznych. Jak sprawa powyższa przedstawia się w świetle prawa?

Stanowisko Urzędu Skarbowego wydaje się być słuszne a to z następujących względów: Przepisy prawa materialnego dotyczące roku podatkowego zawarte w art. 14 dekretu o podatku dochodowym stanowią, iż: „Rokiem podatkowym jest rok kalendarzowy lub rachunkowy, w którym dochód został osiągnięty. Jeżeli okres rachunkowy nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym, opodatkowaniu podlega dochód osiągnięty w okresie rachunkowym. Okres rachunkowy powinien w zasadzie obejmować 12 miesięcy, jednak w przypadku założenia przedsiębiorstwa, zaprowadzenia ksiąg handlowych oraz **gospodarczo uzasadnionego przejścia** przy księgach handlowych z roku kalendarzowego na rok rachunkowy nie pokrywający się z rokiem kalendarzowym lub odwrotnie, w wyniku czego okres rachunkowy obejmuje mniej lub więcej niż 12 miesięcy, dochód osiągnięty w okresie rachunkowym podlega opodatkowaniu według tej stopy podatku ze skali art. 18. jaka przypada od dochodu osiągniętego w okresie rachunkowym”.

Przez fakt sporządzenia bilansu na koniec 1946 roku ujawnił Pan już wówczas zamiar przejścia z okresu rachunkowego na kalendarzowy, domaganie się zaś od władzy podatkowej uznania mimo to jako momentu przejścia okresu, września wzgl. grudnia 1947 r. upewniło tę ostatnią w mniemaniu, że idzie tu tylko o pokrycie strat poniesionych w jednym okresie z wyników innego okresu, co jest w zasadzie niedopuszczalne.

W tym stanie rzeczy trudno byłoby uprawdopodobnić władzy podatkowej, iż przejście zamierzone we wskazanym okresie jest „**gospodarczo uzasadnione**” tak, jak tego wymaga cytowany przepis art. 14 ust. (3) dekretu o podatku dochodowym.

Na słuszność naszego stanowiska w tej mierze wskazuje przedwojenna judykatura w szczególności orzeczenia N. T. A. z dnia 10 lutego 1937 roku I. rej. 8102/34: zeznanie obejmować winno całość dochodów uzyskanych w czasie od końca okresu, który był przedmiotem opodatkowania w poprzednim roku podatkowym do końca okresu kalendarzowego lub operacyjnego, najbliższego początkowi danego roku podatkowego oraz orzeczenie N. T. A. z dnia 15-go lutego 1933 roku I. rej. 2639/29: nie jest dopuszczalne łączenie przy wymiarze podatku za jeden rok podatkowy wyników bilansowych z dwóch odrębnych okresów gospodarczych, zamkniętych oddzielnymi i prawidłowo prowadzonymi rachunkami.

Fundusz ewidencyjny — podatek obrotowy

R. S. B. — Pytanie: Nasza Centrala Odlewów wystawia rachunki za dostawy przez nas uskutecznione doliczając do cen 10% na rzecz Funduszu Ewidencyjnego dla Ministerstwa Przemysłu. Ta dopłata mieści się już w cenie odpowiednio sprostowanej, a rozliczenia przeprowadza się raz na miesiąc za pomocą not i wykazów. O wysokości tych potrąceń dowiadujemy się więc tylko

z not rozliczeniowych. Prosimy więc o wyjaśnienie, czy podatek obrotowy należy płacić od sum rachunków po potrąceniu wykazanego w nocie rozliczeniowej Funduszu Ewidencyjnego, ponieważ jest to świadczenie nie mające z prowadzeniem zakładu nic wspólnego, czy też należy mimo wszystko płacić podatek od sum rachunków bez potrąceń.

Tak. Obrót stanowi pełną należność za świadczenia wykonywane przez zakłady. Z przedstawionego stanu sprawy nie wynika, by istniały wzajemne świadczenia między Panami a Ich Centralą.

Przemiał handlowo-gospodarczy

C. Puł. — Pytanie: Prowadzimy młyn o zasadniczo gospodarczym przemiale. W roku 1946 zakupiliśmy w dwóch miesiącach pewne partie zboża na własny rachunek do przemiału. Młyn przemiał również pewną część zboża z naszego gospodarstwa, z którego produkty wydawane były za przyjęte do przemiału zboże obce. W kilku przypadkach wymienił młyn mąkę żytnią za jęczmień. Obecnie Urząd Skarbowy kwalifikuje całą naszą działalność jako przemiał handlowy. Czy to jest słuszne i zgodne z ustawą?

Oдноśne postanowienia dekretu o podatku obrotowym w szczególności zaś § 91 rozporządzenia wykonawczego do tego dekretu nie przewidują kwalifikacji całkowitego przemiału (działalności) młyna jako handlowego w przypadku niedotrzymania choćby jednego z warunków wymaganych dla uznania przemiału za gospodarczy. Inaczej bowiem młyny musiałyby się dzielić na wyłącznie gospodarcze i wyłącznie handlowe, nie byłoby zaś możliwości prowadzenia młynów o charakterze mieszanym.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że już sama konstrukcja ust. 1 § 91 rozporządzenia wykonawczego przewiduje możliwość mieszanej działalności jednego i tego samego młyna, a co za tym, również możliwość odmiennej kwalifikacji poszczególnych rodzajów obrotów w takim młynie.

Oczywiście odrębna kwalifikacja poszczególnych rodzajów obrotu będzie możliwa pod warunkiem, iż sposób księgowania transakcji umożliwi rozdzielenie obrotów i odrębne ich opodatkowanie częściowo według stawek przewidzianych w art. 17 ust. 1, pkt. 7) dekretu o podatku obrotowym oraz częściowo według stawek przewidzianych w art. 17, ust. 1, pkt. 3, lit. a) i pkt. 4 oraz ust. 4 tegoż dekretu.

Zamiana udziału w spółce na dzierżawę

J. S. Bielsko — Pytanie: W roku 1946 zawiązana została spółka jawna, dwuosobowa, w której wkład pierwszego spółnika jest znikomy i wynosi np. zł 30.000,— a wkład drugiego spółnika jest znacznie większy i wynosi np. zł 150.000,— w gotówce oraz w maszynach o wartości zł 500.000,—. W poprzednim roku bilansowym maszyny były ujęte w majątku przedsiębiorstwa i od nich obliczona została amortyzacja.

Czy w nowym roku bilansowym drugi spółnik może wycofać maszyny z majątku spółki i liczyć od nich jako od własności prywatnej tenutę dzierżawną? Czy tenuta dzierżawna w tym przypadku

może być ustalona według własnego uznania albo czy jest regulowana ustawą?

Z treści przedstawionego stanu faktycznego wnosimy, że omawiane maszyny w myśl pierwotnej umowy spółki przeszły na własność spółki bez żadnych wyłączeń i ograniczeń, a zatem zmiana tego stanu wymaga zmiany umowy spółki. Na wniosek ten wskazuje fakt przeprowadzenia amortyzacji z majątku spółki.

Wskazana zmiana postanowień umowy spółki wymaga oczywiście zgody wszystkich spółników, gdyż projektowane wyłączenie maszyn dotyczy majątku spółki. Projektowana zmiana pozostanie bez głębszego znaczenia z uwagi na postanowienia prawa handlowego o zasadzie solidarnej odpowiedzialności całym majątkiem za wszystkie zobowiązania spółki, wyrażonej w art. 85 Kodeksu Handlowego, a może mieć jedynie aspekt wyłączający określone postępowanie likwidacyjne w związku z postanowieniami art. 120 K. H., a mianowicie, że rzeczy, dane spółce przez spółnika tylko do używania, zwraca się w naturze.

Projektowana zmiana w nowym roku bilansowym będzie wymagała sporządzenia osobnego bilansu analogicznego do bilansu rozliczeniowego uwzględniającego wartość majątku spółkowego dla przedsiębiorstwa. Projektowane zmiany w majątku spółki nie podlegają zarejestrowaniu w rejestrze handlowym, stąd też mają one charakter wewnętrzny, obchodzący wyłącznie wzajemne stosunki majątkowe spółników.

Forma wydzierżawienia, o której mowa w za pytaniu, jest dopuszczalna, tak iż nie jest wymagane zachowanie formy, o której mowa w § 2 art. 102 K. H., tj. dozwoleństwo używania rzeczy w charakterze prawa, która to forma byłaby dla spółki o tyle mniej korzystna, iż z uwagi na to, że czas trwania spółki wobec możliwości automatycznego przedłużenia jej na tych samych warunkach, uważać należy za nieoznaczony, wspomniane prawo nie podlegałoby amortyzacji.

Wysokość tenuty dzierżawnej nie ma w zasadzie ograniczeń, jednakże musi odpowiadać rzeczywistości i nie może przybierać rozmiarów, które by uprawniały do zakwestionowania jej jako pokrywającej ukryty zysk.

Pytanie drugie nie jest jasne i nie wiadomo, do czego zmierza w szczególności zaś, czy dotyczy ono kwestii kosztów uzyskania w ramach dochodu podatkowego. Prosimy przeto o jego ponowne sformułowanie przy podaniu odpowiedniego stanu faktycznego.

Wadliwość ksiąg a 50% wyższość stawki podatkowej

J. S. Bielsko — Pytanie: Z początkiem stycznia br. zjawiała się kontrola skarbową celem badania remanentów. Spis remanentów nie był podczas rewizji całkowicie ukończony, wobec czego Urząd Skarbowy przy zaplacie miesięcznych zaliczek na poczet podatku obrotowego za rok 1948 zastosował wyższą stopę procentową. Jakie kroki trzeba poczynić, aby zaliczki obniżone zostały do normalnej wysokości procentowej?

Właściwa ocena przedstawionego stanu rzeczy wymaga uprzedniego zwrócenia uwagi na

wprowadzoną ustawą z dnia 25 lutego 1948 roku zmianę art. 17 ust. 4 dekretu o podatku obrotowym w tym kierunku, iż „stawkę podatku podwyższa się o 50% w przypadkach, gdy prowadzone przez obowiązanych do tego księgi nie zostaną uznane za dowód przy ustalaniu podstawy opodatkowania“; z uwagi na to, że zmiana ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 1948 r., do zastosowania 50% zwwyżki w podatku obrotowym nie wystarczy już od tego terminu począwszy — stwierdzenie nieprawidłowości ksiąg pod względem formalnym (wadliwości), polegającej na usterkach i brakach nie mających w konkretnym przypadku istotnego znaczenia, gdyż w tym przypadku władza podatkowa obowiązana jest uznać takie księgi za dowód.

Podwyższenie stawki w podatku obrotowym o 50% może nastąpić jedynie z równoczesnym doręczeniem decyzji o uznaniu ksiąg za nieprawidłowe, przy czym decyzja ta — wydana w trybie przewidzianym w art. 94 dekretu o postępowaniu podatkowym — musi wyszczególniać materialne i formalne zarzuty stawiane księgom.

W przypadku uznania w ciągu roku ksiąg za nieprawidłowe, przy równoczesnym doręczeniu podatnikowi w trybie art. 94 właściwej decyzji, skutki nieprawidłowości mają do podatnika zastosowanie nie tylko w odniesieniu do miesiąca, w którym stwierdzona nieprawidłowość miała miejsce, lecz także w stosunku do wszystkich ubiegłych miesięcy bieżącego okresu rachunkowego, jak również i w stosunku do miesięcy następnych tegoż okresu, jeżeli podatnik po ujawnieniu faktu nieprawidłowości nie założył nowych ksiąg, sporządzając prawidłowy bilans otwarcia.

Jeżeli zatem władza podatkowa uznała brak na tle badania remanentu za tak istotne, iż powodują one nieuznanie ksiąg za dowód przy ustalaniu podstawy opodatkowania, podatnik, chcąc zapobiec stosowaniu 50% zwwyżki przez cały okres rachunkowy następujący po miesiącu, w którym stwierdzona nieprawidłowość miała miejsce, zmuszony jest założyć nowe księgi (oczywiście nie w znaczeniu dosłownym a w znaczeniu bilansowym) sporządzając prawidłowy bilans otwarcia z nowym remanentem początkowym.

Jakkolwiek naruszona zostanie przez to — z punktu widzenia prawa handlowego — zasada tzw. ciągłości bilansowej, to jednak władza skarbową ustala obroty i dochody za czas od chwili sporządzenia nowego bilansu otwarcia do końca okresu obrachunkowego na podstawie nowych ksiąg, pod warunkiem, że nie nasuną one zastrzeżeń i nie będzie stosowała również za ten okres omawianej 50% zwwyżki w podatku obrotowym.

Z przedstawionego stanu rzeczy nie wynika, w których dniach stycznia miała miejsce kontrola remanentów, stąd też nie mamy możliwości stwierdzić, czy przedsiębiorstwo było (jak to we zwyczajach) nieczynne i zajmowało się wyłącznie sporządzaniem remanentu — kontrola zaś nastąpiła w okresie trwania prac inwentaryzacyjnych — czy też sporządzanie odbywało się w terminie spóźnionym. Sądzymy raczej, że zaszła druga ewentualność, a w takim razie należy stwierdzić, iż praktyka administracyjna nakazuje władzy skarbowej pominięcie ksiąg przy albo zupełnym braku remanentów początkowych albo przy sporządzeniu ich w terminie spóźnionym.

Wyjątkowo w roku 1947 władze skarbowe tolerowały sporządzanie remanentów w terminie spóźnionym, jeżeli zwłoka nie przekraczała dwóch tygodni; ulga ta jednak dla roku 1948 nie miała już zastosowania.

Na tym odcinku wymogi władz skarbowych są dalej idące aniżeli by to wynikało z odnośnych postanowień prawa handlowego a mianowicie: w myśl art. 57 § 1 K. H. kupiec obowiązany jest ... na koniec każdego roku obrotowego sporządzić inwentarz i bilans. Ustawa ustala więc tylko dzień, „na który“ winien być inwentarz sporządzony, ale nie zakresła terminu do sporządzenia inwentarza.

Jest rzeczą oczywistą, że sporządzenie inwentarza z natury powinno nastąpić bez niepotrzebnej zwłoki i w ten sposób, aby dać się ściśle ustalić stan faktyczny towarów na dzień 31 grudnia. Jednakże zwłoka usprawiedliwiona okolicznościami i nie uniemożliwiająca ustalenia remanentu, nie jest uchybieniem, ale tylko — jak zaznaczono — w ramach prawa handlowego.

Z. M.

Wyjaśnienia w sprawach księgowych

J. B. — Sopot — W sprawie zestawień dziennych sprzedaży i innych zmian w zakresie rozporządzenia Ministra Skarbu o prowadzeniu ksiąg handlowych, uproszczonych i podatkowych prosimy zapoznać się dokładnie z treścią artykułu wstępnego w nr 29 „Tygodnika Gospodarczego“ oraz wyjaśnieniami udzielonymi na łamach Tygodnika w ostatnim numerze.

W przedsiębiorstwach, w których nie ma wyraźnego podziału czynności na sprzedawców, jak np. w większych przedsiębiorstwach przemysłowych czy hurtowych, czynność sporządzania dziennych zestawień sprzedaży ciążyć może na tej osobie, która rejestruje wychodzące faktury. Ponieważ rozporządzenie Ministra Skarbu nie

określa rodzajów przedsiębiorstw, które są obowiązane prowadzićienne zestawienia sprzedaży z punktu widzenia wielkości (np. handel detaliczny, hurtowy itd.), należy rozporządzenie to w ten sposób rozumieć, że obowiązek rozciąga się na każdego rodzaju przedsiębiorstwo, które prowadzi księgi handlowe lub uproszczone. Tyle jako uzupełnienie. Uważamy, że podany materiał w ostatnich numerach naświetlił Panu dostatecznie zagadnienie i usunął wątpliwości. W wypadkach wątpliwych prosimy ponowne zapytanie skierować do naszej redakcji lub w nagłych wypadkach zasięgnąć wyjaśnień bezpośrednio w miarodajnym urzędzie skarbowym.

Książki nadesłane

Leszek Gustowski — Szczecin, fakty i liczby.
Wydawnictwo Zachodnie — Poznań 1947.

Nową pozycję wydawniczą dotyczącą problemów naszej gospodarki na Ziemiach Odzyskanych jest książka „Szczecin, fakty i liczby” praca Leszka Gustowskiego, autora znanego ze swych zainteresowań dla morskich zagadnień gospodarczych. Autor postawił sobie za zadanie przedstawić w świetle udokumentowanych historycznie faktów oraz liczb zaczerpniętych ze źródeł niemieckich olbrzymie znaczenie portu szczecińskiego w naszym systemie gospodarczym oraz jego dawne upośledzenie w ramach organizmu gospodarczego Rzeszy Niemieckiej. Wykazuje nadto niezłomne niemożliwe związki łączące port szczeciński z Odrą jako jego naturalną drogą wodną. Doprowadzenie arterii komunikacyjnej do stanu pełnej żeglowności winno stanowić zasadniczą podbudowę wszelkich planów aktywizacji Szczecina.

Książka „Szczecin, fakty i liczby” winna stać się przedmiotem zainteresowania nie tylko kół gospodarczych związanych bezpośrednio z problemami odbudowy portu szczecińskiego i usprawnienia odrzańskiej drogi wodnej, lecz również całego społeczeństwa

Komunikaty i różne wiadomości

Gospodarka węglowa w świetle obowiązujących przepisów

W związku z nieprzebraniem przez przedsiębiorstwa produkcyjne wytycznych co do racjonalnej i oszczędnej gospodarki paliwami stałymi oraz celem uregulowania i stworzenia podstaw dla wymienionej akcji, Departament Planowania — Wydział Zaopatrzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu zarządził:

1. prowadzenie rachunkowości obrotu paliwami stałymi wg. wzorów opracowanych przez Centralę Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego (dot. prowadzenia „ogólnej książki węglowej” i przedstawienia miesięcznych raportów węglowych do organów dystrybucyjnych);
2. zapotrzebowanie i używanie sortymentów najdrobniejszych stosownie do urządzeń cieplnych w danym zakładzie przemysłowym, —
3. gromadzenie uzasadnionych zapasów paliw stałych (w wysokości nie przekraczającej 3-miesięcznego zapotrzebowania na okres zimowy);
4. odrębne gospodarowanie paliwem stałym przeznaczonym na produkcję, opał lub deputaty;
5. używanie paliwa stałego wyłącznie na te cele, na które zostało one przydzielone (ze względu na trudności rozrachunkowe Ministerstwo Przemysłu i Handlu zezwoliło na używanie paliwa stałego z kontyngentów przemysłowych dla ogrzewania stołówek, magazynów, szpitali, żłóbek, świetlic, szkół i biur, o ile znajdują się one na terenie zakładu przemysłowego, bezpośrednio przy nim lub korzystają z fabrycznych urządzeń cieplnych).

W szczególności obowiązuje **zakaz sprzedaży lub odstępowania przydzielonych paliw**

stałych używania ich na wymianę towarową, zapłatę za dzieło, akcję społeczno-charytatywną, wydawania deputatów oraz dokonywania przerzutów paliw stałych bez zgody Pełnomocnika Węglowego CZPPW.

W wypadkach naruszania powyższych zasad lub stwierdzenia nieracjonalnej, nieoszczędnej i rozrzutnej gospodarki paliwem stałym będą w stosunku do winnych stosowane sankcje dyscyplinarne lub służbowe, a w wypadkach wykroczeń, mających charakter szkodnictwa gospodarczego, sprawy będą kierowane na drogę karną.

Handel zagraniczny

Import towarów w ramach ustawy o ulgach inwestycyjnych

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 28. 6. 1948 r., wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu oraz Odbudowy w sprawie stosowania ulg inwestycyjnych przy przywozie towarów z zagranicy import towarów na podstawie pozwoleń przywozu Min. Przemysłu i Handlu, zaopatrzonych w klauzulę, że import następuje w ramach ustawy o ulgach inwestycyjnych za zgłoszone we właściwym urzędzie skarbowym do dnia 30. 6. 1948 r. zagraniczne środki płatnicze, może być dokonany w terminie ważności pozwolenia przywozu i w tym terminie importowany towar musi znaleźć się w obrębie polskiego obszaru celnego.

Termin ważności pozwoleń przywozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu opiewa z zasady na 3 miesiące od daty wystawienia. **Pozwolenia, których termin ważności upływa przed dniem 30 września br., mogą być w wyjątkowych przypadkach przedłużone, ale jedynie do 30 września br.** Poza ten termin pozwolenia przywozu zaopatrzone w klauzulę, że import następuje w ramach ustawy o ulgach inwestycyjnych przedłużone nie będą z wyjątkiem przypadków stwierdzonej siły wyżej.

*
W Brazylii powstała polska firma „Transmaritim” Importadora e Exportadora LTDA, Av. Rio Branco, 311 s/513, Rio de Janeiro, która pragnie nawiązać kontakt handlowy z polskimi firmami eksportowo-importowymi oraz wytwórniami produkującymi na eksport.

*
Poniżej podajemy wykaz firm, które interesują się wymianą towarową z Polską.

Włochy — S. I. E. N. A. Via T. Salvini, 3. — **Import do Polski:** Sprzączki do podwiązek z masy plastycznej według najnowszego patentu amerykańskiego.

Francja — Jean Zavatton 72 rue Dedieu Velleurbanne (Rhône) — **Import do Polski:** Paski skórzane do ostrzenia brzytw.

Italia — Michele Schor, Via Sara Davis 48, **Trieste** — Oferuje usługi jako spedytor i agent handlowy.

Irak — Viktor S. Zakry Al-Amin Street 8/95 **Bagdad** — Towary różne.

Paraguay — La Tipica Paraguaya Casilla de Correo 671 Asuncion - Paraguay — Towary różne.

Iran — Lida Trading Corporation Sabzeh-Maydan **Teheran** — Towary różne.

Wydawnictwa Instytutu Badawczego Budownictwa

Inż. Błaszczowski — Metoda Crossa — 82 przykła- dy: belki ciągłe, ramy piętrowe, drapacze chmur, wiadukty, belki Vierendeela, naprężenia drugo- rzędne w kratownicach, rozwiązywanie równań liniowych, wyboczenie i drganie układów ra- mowych	zł 1000
Bukowski — Dźwięk i budowa — podręcznik akusty- ki budowlanej	1200
Bukowski — Technologia Betonów i Zapraw cz. I. Spoi- wa, Kruszywa	800
Bukowski — Technologia cz. II — Teoria i projekto- wanie betonu	1000
Bukowski — Technologia cz. III — Wykonywanie betonów konstrukcyjnych, domieszki do beto- nu, wpływ temperatur na beton	1000
Bukowski — Technologia cz. IV — Betony i zaprawy specjalne	750
Bukowski — Zbiór wzorów i tablic dla żelbetnictwa	200
Czeżowski — Kamieniołomy, Obróbka i przeróbka ka- mienia tom I	800
—, — jak wyżej tom II	980
Gniewiński — Rusztowania budowlane	450
Gniewiński — Ulice i place	240
Inż. Kluz — Obliczenie ram ciągłych metodą wtór- nych reakcji	150
Kobyliński — Badanie stanu nawierzchni betono- wych w Polsce	60
Miedziński — Drogi gruntowe — budowa i konser- wacja	520
Miedziński — Technika pracy i władanie narzędzia- mi drogowymi	200
Miedziński — Zasady organizacji i kierownictwa robot	90
Nechay — Beton w budownictwie mieszkaniowym	960
Nowacki — Wyboczenie układu ramowego w płasz- czyźnie i płaszczyzny ramy	80
Olszak — Wibrowanie betonu w czasie jego wiązania	60
Olszak — Z teorii belek i płyt wstępnie sprężonych	150
Paszkowski — Technologia betonu	500
Piaścik — Odbudowa i przebudowa wsi	50
Rabinowicz i Guzek — Budowa lotnisk przez Amery- kanów	300
Rutkowski — Techniczne szacowanie budowl	200
Suwałski — Moduły podatności gruntu	40
Szczepaniak — Rozwiązanie statycznie niewyznaczal- nych belek i ramownic sposobem sprężystego utwierdzenia prętów w węzłach	80
Wesołowski — Badania belek stalowych ze spalo- nych i zburzonych budynków	40
Wiłtuń — Gruntoznawstwo drogowe	600
Wołosiński — Wykorzystanie gruzu ceglanoego w od- budowie	700
Wytyczne do budowy dróg betonowych	75
Zalewski i Pogany — Zużycie gruzu jako materiału budowlanego	120
Zaremba — Planowanie zieleni i krajobrazu	600
Zenczykowski — Budownictwo ogólne tom II Budy- nek w stanie surowym cz. I	800
—, — jak wyżej cz. II	920

**Do nabycia w księgarni WŁ. WILAK
Poznań, Kantaka 10.**

Oplata pocztowa ulszczona ryczałtem

Adres dla zwrotu: Administracja „Tygodnika Go-
spodarczego” Księgarnia Wilak, Poznań Kantaka 10

KAZEINIARNIA

Walczak Kazimierz i Ska

Poznań, ulica Polna 15

Telefon 62-02

**POLECA: kazeinę kwasową dla celów
chemicznych i spożywczych**

MEBLE BIUROWE

oraz kompletne pokoje i oddzielne sztuki
poleca okazyjnie

Magazyn Mebli ST. JANIAK

Poznań, Rybaki 6, w podwórzu - Tel. 49-56

Nowości wydawnicze

Dr Namysłowski — Polskie prawo komunikacyjne (w zary- sie) Prawo drogowe — prawo kolejowe — prawo żeglugi morskiej — prawo żeglugi śródlądowej — prawo lotnicze — prawo pocztowo-telekomunikacyjne cena	320,—
Biblioteka prawa podatkowego — Teksty i komentarze tom VI prawo podatkowe — ustawy, dekrety, rozporzą- dzenia	1000,—
Szczepański — Kodeks pracy — Teksty, objaśnienia, orzecz- nictwo	1200,—
Dr Graban i Gleixner — Ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa	200,—
Dr Stawowczyk — Obowiązek ubezpieczenia i składki w ubezpieczeniu społecznym	200,—
Mgr Tymiński — Świadczenia w ubezpieczeniu od wypadków i chorób zawodowych	200,—

Do nabycia w księgarni Wł. Wilak — Poznań, Kantaka 10.

Cena ogłoszeń za 1 mm na stronie 4-lamowej zł 25,—.

Ogłoszenia przyjmuje dla instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz firm pozostających pod zarządem państwowym „P.A.P.” Polska Agencja Prasowa, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 8 — telefon 42-63.

Redakcja: Izba Przemysłowo-Handlowa
w Poznaniu, ulica Mickiewicza 31
Tel. 518-62, 23-65, 23-66.

Ogłoszenia przyjmuje „PAR” Polska Agencja
Reklamy, Fr. Krajna, Poznań, Fr. Rataj-
czaka 7, Tel. 30-80 i 91-58
i oddziały Kraków, Rynek Główny 46 —
Tel. 503-66
Bydgoszcz — Al. 1 Maja 16, Tel. 17-66
Toruń — ul. Małe Garbary 2
Katowice — Warszawska 23, skr. poczt
790. — Tel. 344-08.

Administracja: Księgarnia Wilak Po-
znań, ul. Kantaka 10 — Tel. 44-40
45-00.
Konto P. K. O. — V-4085.
Cena numeru 30,— zł, prenumerata
kwartalna 300,— zł.